

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5123,Interwencja-wobec-pasazera-zagrazajacego-bezpieczenstwu.html>
06.05.2025, 21:47

Interwencja wobec pasażera zagrażającego bezpieczeństwu

Zamiast do Sztokholmu "odleciał" do bytomskiej izby wytrzeźwień. W Międzynarodowym Porcie lotniczym "Katowice" w Pyrzowicach funkcjonariusze Straży Granicznej interweniowali w stosunku do agresywnego pasażera zakłócającego porządek i bezpieczeństwo na pokładzie samolotu. Do zdarzenia doszło wczoraj wieczorem na pokładzie samolotu linii "Wizzair", który miał odlecieć do Sztokholmu. W trakcie przygotowania samolotu do startu, jeden z pasażerów - 42-letni mieszkaniec województwa śląskiego, nie podporządkowywał się poleceniom obsługi, był wulgarny i agresywny, stwarzając tym samym zagrożenie dla bezpieczeństwa. Jak się okazało, mężczyzna znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu, który zakupił w strefie wolnocłowej lotniska (przeprowadzone później badanie wykazało 2,65 promila alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu). Z uwagi na fakt, że taki pasażer na pokładzie samolotu stwarza realne zagrożenie bezpieczeństwa lotu kapitan samolotu podjął decyzję o powiadomieniu służb naziemnych pyrzowickiego lotniska. Na pokład weszli funkcjonariusze Straży Granicznej ze specjalnego zespołu interwencyjnego, którzy wyprowadzili nietrzeźwego podróżnego z samolotu. W trakcie interwencji zmuszeni byli jednak zastosować chwytty obezwładniające i założyć mężczyźnie kajdanki, gdyż ten nie chciał podporządkować się ich poleceniom i stawiał czynny opór. Kilkakrotnie znieważał też słownie interweniujących funkcjonariuszy. Również po doprowadzeniu do pomieszczeń służbowych Straży Granicznej mężczyzna zachowywał się agresywnie, używając gróźb i przemocy w stosunku do funkcjonariuszy, a nawet uderzając jednego z nich. Prosto z lotniska agresywny i pijany pasażer został przewieziony przez policyjny konwój do Izby Wytrzeźwień w Bytomiu. Po wytrzeźwieniu mężczyzna stanie przed prokuratorem i za swoje czyny będzie odpowiadał karnie.